

MATEUSZ RAFAŁ POTOCZNY

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

Imperatyw modlitwy za ojczyznę i rządzących w liturgicznej euchologii wybranych Kościołów wschodnich

1. Dewaluacja terminologiczna – 2. Geopolityczny kontekst wybranych Kościołów wschodnich – 3. Elementy patriotyczne w liturgicznej euchologii Wschodu – 4. Wnioski

Liturgia Kościoła stanowi centralny element prawidłowo ukształtowanego życia każdego chrześcijanina. Jako *homo religiosus* i *homo orans* uczeń Chrystusa wezwany jest również do tego, by swoje życie przeżywać jako *homo communitatis*. Dotyczy to zarówno życia społecznego, jak i religijnego. Z jedności bytu ludzkiego wynika, że obydwie te przestrzenie w życiu jednostki muszą się wzajemnie sprzęgać. W rzeczywistości bowiem i społeczność świecka, i religijna (kościelna) są środowiskami, w których człowiek żyje i wzrasta. Ujmując to innymi słowy, możemy sięgnąć do tomaszowej zasady całości, na podstawie której dojdziemy do wniosku, że wszystkie elementy składające się na życie człowieka istnieją dla całości¹. A skoro tak, to wszystko, co stanowi prozę codzienności, powinno mieć swoje odzwierciedlenie również w ludzkiej religijności i w liturgii, o ile – rzecz jasna – dotyczy to rzeczywistości dobrej.

W niniejszym studium podjęta zostanie refleksja dotycząca dwóch bliskoznacznych części składających się na biotop ludzkiej egzystencji: ojczyzny, patriotyzmu i rządzących oraz relacji tych rzeczywistości do liturgii. Patrząc na zaproponowane tu komponenty, od razu można postawić kilka pytań: Czy w ogóle ojczyzna i patriotyzm powinny znajdować swoje odzwierciedlenie w modlitwie Kościoła, czy też liturgia powinna stać ponad nimi? Jak podję-

¹ Por. P. MILCAREK (oprac.), *Zasada całości*, <http://christianitas.org/news/zasada-calosci/> (30.10.2018).

ta kwestia prezentuje się w liturgicznych obrzędach wybranych Kościołów wschodnich?

1. Dewaluacja terminologiczna

Zanim analizie poddana zostanie interesująca nas euchologia, należy wpieryw doprecyzować pojęcia. Pierwszym jest „liturgia”. Bez zbędnego zagłębiania się w detale należy stwierdzić, że w ujęciu Kościołów należących do kręgu wspólnot chrześcijańskiego Orientu pojęcie liturgii rozumie się w węższym niż na Zachodzie znaczeniu: tu termin ten nie odnosi się do różnych form kultu publicznego, ale dotyczy wyłącznie sprawowania liturgii eucharystycznej². Jeśli chodzi o pojęcie „ojczyzny”, encyklopedia PWN definiuje ją w następujący sposób:

kraj, który człowiek uważa za swój własny, dlatego że się w nim urodził i mieszka lub mieszkał przez dłuższy czas, lub dlatego że czuje się z nim emocjonalnie związany z powodu pochodzenia, związków rodzinnych i/lub przywiązania do pewnych wartości, które ten kraj – zwykle idealizowany i często przeciwstawiany innym – ucieleśnia w jego oczach³.

Z kolei patriotyzm w tej samej encyklopedii zdefiniowany został jako „wszelkie umiłowanie ojczyzny jako miejsca swojego pochodzenia lub zamieszkania”⁴.

Zestawiając te trzy pojęcia łatwo zauważyć, że „ojczyzna”, jako desygnat miłości, zawiera się w słowie „patriotyzm” i obydwa pojęcia obiektywnie posiadają wymiar pozytywny. Z kolei bazując na założeniach wstępnych, wedle których wszystkie dobre życiowe komponenty mogą odzwierciedlać się również w liturgii, można stwierdzić, że zarówno „ojczyzna”, jak i „patriotyzm” powinny mieć do liturgii wstęp wolny.

I chociaż kwestia ta w teorii wydaje się prosta, w praktyce może rodzić szereg problemów, a nawet kontrowersji, wynikających głównie z dwóch faktorów. Pierwszym z nich jest dewaluacja terminologiczna, która w potocznym ujęciu zredukowała terminy „ojczyzna” i „patriotyzm” do polityki, zwłaszcza jeśli chodzi o kontekst liturgiczny. Tak bardzo popularne w wielu środowiskach msze „za oj-

² J. CZERSKI, *Liturgie Kościołów wschodnich*, Opole 2009, s. 19.

³ Zob. *Ojczyzna*, w: *Encyklopedia PWN* (wersja on-line), <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/ojczyzna.html> (30.10.2018).

⁴ *Patriotyzm*, w: *tamże*.

czyznę” często kojarzą się z manifestacjami o zabarwieniu światopoglądowym. Nawet w polskim kontekście ambona wciąż bywa wykorzystywana jako mównica propagandowa, zwłaszcza przy okazji świąt narodowych, co budzi słuszny sprzeciw i staje się motywem dystansowania tematyki patriotycznej od liturgii.

Drugi faktor możemy nazwać historycznym. Dotyczy on zwłaszcza kulturowego kręgu Zachodu, zaś u jego podstaw leży głównie stworzona przez Hitlera ideologia i wyrosły z niej totalitaryzm, w efekcie czego rezygnuje się z tego, co narodowe i patriotyczne, aby – często w myśl poprawności politycznej – zdystansować się od potencjalnych oskarżeń o wypaczony nacjonalizm czy wręcz mniej lub bardziej ukrytą formę nazizmu.

Przywołana tu dewaluacja terminologiczna sprawiła, że w liturgii, zwłaszcza zachodniej, z jednej strony ogranicza się do minimum sprawy związane z narodem, ojczyzną i patriotyzmem, zaś wszelkie próby ich liturgicznego akcentowania niemal natychmiast torpedowane są jako ograniczenia nakładane na liturgię czy wręcz wprzęganie tejże do niecnych i niegodnych jej celów. Z drugiej zaś strony *Mszal Rzymski* proponuje specjalny formularz liturgiczny za Ojczyznę⁵. Na Wschodzie sytuacja wygląda nieco inaczej, o czym w dalszej części niniejszego artykułu.

Zaznaczmy jeszcze, że od najdawniejszych czasów chrześcijanie modlili się za władców i własną ojczyznę. Św. Piotr w swoim liście wzywa:

Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana: czy to królowi jako mającemu najwyższą władzę, czy to namiestnikom jako przez niego posłanym (...). Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcicie króla!” (1 P 2,13-14.17).

Do modlitwy za sprawujących władzę zachęca również św. Paweł, który w Pierwszym Liście do Tymoteusza pisze:

Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga” (1 Tm 2,1-3).

⁵ Zob. *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2010, s. 145”.

Apostoł Narodów, wzywając do modlitwy za władców, ukazuje również sens modlitwy za ojczyznę, argumentując to pragnieniem życia cichego i spokojnego oraz wolą samego Boga. Wydaje się, że to wezwanie jest wystarczającym, by zarówno ojczyznę, jak i patriotyzm zaangażować w jakimś sensie w sprawowanie kultu.

W przypadku Kościołów wschodnich omawiana kwestia jest o wiele bardziej skomplikowana niż wygląda to na pierwsze wejrzenie. Często hierarchia, a czasem nawet sama liturgia Kościołów bywają tu oskarżane o przesadne związanie z władzą i ojczyzną, co w konsekwencji może wpływać na „katolickość” chrześcijańskiej obecności w świecie. Chociaż takie oskarżenia bywają zasadne, to jednak kontekst nie jest tu zero-jedynkowy. By lepiej to zrozumieć, trzeba pokrótce bliżej przyjrzeć się temu, czym jest Wschód, na którym przyszło żyć milionom chrześcijan i rozwijać się wielu tradycjom teologicznym i liturgicznym.

2. Geopolityczny kontekst wybranych Kościołów wschodnich

Patrząc na chrześcijański Wschód z punktu widzenia politycznego, na potrzeby niniejszego studium wyznaczmy dwa główne obszary, które chociaż nie wyczerpują obecnego tam bogactwa kulturowego, ukążą pewien fenomen, który ostatecznie wpłynął nie tylko na relację państwa do Kościoła, ale i liturgii wobec konkretnych ojczyzn i form patriotyzmu. Pierwszy obszar związany jest z Imperium Bizantyjskim i jego wpływami, zaś drugi – z leżącym poza jego wschodnimi rubieżami Imperium Persów.

Aby zrozumieć kontekst bizantyjskich relacji Kościoła do świata polityki, trzeba sięgnąć do czasów Konstantyna Wielkiego, jego nawrócenia w 312 r., a później do Nowego Rzymu i ukształtowanej tam ideologii politycznej. Z pism Euzebiusza z Cezarei, zwłaszcza z jego *Historii kościelnej*, dowiadujemy się, że owa ideologia bazowała na przekonaniu o boskim pochodzeniu wszelkiej władzy⁶. Ponieważ cesarz był obrazem Jedyne Władcy w niebie, należała mu się cześć; ponieważ był on również uosobieniem dobroci i opieki nad ludźmi, należała mu się wdzięczność⁷. W tej perspektywie modlitwy za imperatora i jego władztwo, tj. imperium, jawiły się nie tylko jako wyraz tej wdzięczności, ale wręcz obowiązek. Wykształcony tu system polityczny, oparty na dwóch filarach władzy (świeckiej i duchownej), stanowił organiczną całość i miał prowadzić do

⁶ Zob. EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Historia Kościelna*, 10,8, tłum. A. Lisiecki, Kraków 1994, s. 458.

⁷ Por. M. CUNNINGHAM, *Wiara w świecie bizantyjskim*, tłum. T. Szafranski, Warszawa 2006, s. 48.

ustanowienia królestwa Bożego już tu na ziemi, co z kolei wiązałyby się z bezpieczeństwem państwa⁸.

Chociaż idealistyczna koncepcja rysowana przez Euzebiusza nie przetrwała próby czasu, to jednak elementy szczególnego związku Kościołów z konkretnymi już narodowymi państwami pozostały we wspólnotach bizantyjskich do dnia dzisiejszego. W Kościele prawosławnym mówi się o „zasadzie synergii” rządzącej rzeczonymi relacjami, zgodnie z którą Kościół ma obowiązek podejmować organiczną współpracę z państwem, jednakże przy zachowaniu własnej doktryny. Zatem Kościoły bizantyjskie z zasady popierają wartości, które zachęcają do dobrego obywatelstwa i to bez względu na systemy władzy. Ponadto popierają one stabilność rządu i zasadniczo nie zachęcają do rewolucji⁹. Ponadto struktura poszczególnych Kościołów tradycji bizantyjskiej, która dość szybko przyjęła zasadę akomodacji, czyli przyjęcia świeckiego podziału państw¹⁰, w których tworzą się autokefalie, z całą pewnością sprzyja inkorporowaniu świadomości narodowej w teologiczną i liturgiczną sferę życia wspólnoty. Jeden z autorów prawosławnych zauważa, że „społeczność narodowa i społeczność chrześcijańska są mocno z sobą splecione”, jednak zaraz dodaje: „to jest zarówno siłą, jak i słabością wschodniego chrześcijaństwa”¹¹. Jakkolwiek Kościoły bizantyjskie aktywniej niż inne włączają się w sprawy narodowe poszczególnych państw, z którymi się integralnie identyfikują i co za tym idzie – ojczyzna i patriotyzm stanowią tu silny element tożsamości eklezjalnej (co oczywiście bywa wykorzystywane przez polityków). Pytaniem otwartym pozostaje tu kwestia dotycząca potencjalnego przymierza ołtarza z tronem. W oficjalnych dokumentach Patriarchatu Moskiewskiego czytamy dziś m.in.:

Powszechna natura Kościoła nie oznacza, że chrześcijanie nie powinni mieć prawa do tożsamości narodowej i narodowego samowyznaczenia. Przeciwnie, Kościół łączy w sobie powszechność z narodem. Dlatego Kościół prawosławny, chociaż powszechny, składa się z wielu autokefalicznych Kościołów narodowych. Prawosławni chrześcijanie świadomi bycia obywatelami ojczyzny niebieskiej nie powinni zapominać o ich ziemskiej ojczyźnie. (...) Patriotyzm prawosławnych chrześcijan powinien być aktywny. Jest on ukazywany, gdy [chrześcijanin] broni swojej ojczyzny przed

⁸ *Tamże*, s. 49.

⁹ Por. S. HARAKAS, *Kościół prawosławny wobec kwestii moralnych*, w: K. LEŚNIEWSKI, J. LEŚNIEWSKA (red.), *Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, Lublin 1999, s. 266–272.

¹⁰ Zob. E. PRZYBYŁ, *Prawosławie*, Kraków 2006, s. 59–73.

¹¹ N. ZERNOV, *Wschodnie chrześcijaństwo*, tłum. J.S. Łoś, Warszawa 1967, s. 208.

nieprzyjacielem, pracuje dla dobra ojczyzny, dba o dobry porządek życia ludzkiego przede wszystkim poprzez uczestnictwo w sprawach rządowych¹².

Krótkiej wzmianki wymaga jeszcze patriotyczna i ojczyźniana świadomość chrześcijaństwa, które rozwijało się poza wschodnim *limes* Imperium Rzymskiego, na ziemiach władanych przez „króla królów”. Pierwsi chrześcijanie udawali się tam kierowani nie tylko względami misjonarskimi, ale przede wszystkim uciekając przed prześladowaniami. Wiemy, że w II w. byli oni na stałe obecni w stolicy imperium Seleucji – Ktezyfonie. Jednak i tu dość szybko zaczęły ich dziesiątkować prześladowania, zwłaszcza po decyzji cesarza Konstantyna, który chrześcijaństwu w Imperium Bizantyjskim zagwarantował wolność. Od tego momentu dla perskiego imperatora chrześcijanie jawili się jako „piąta kolumna” wrogiego przecież Bizancjum. Ta trudna sytuacja sprawiła, że Kościół w Persji musiał zerwać jakiegokolwiek relacje z Kościołem w Imperium Rzymskim i wypracować własny sposób egzystencji w niesprzyjających warunkach, w których na zawsze pozostał mniejszością¹³.

Ponieważ władza polityczna w zależności od układów historycznych raz mniej, raz bardziej sprzyjała chrześcijanom, tu wykształciła się tradycja modlitwy za władzę i ojczyznę. Również w późniejszych czasach muzułmańskich kalifów modlitwa ta pozostała stałą praktyką Kościoła Wschodu¹⁴. Warto jednak zauważyć, że motywy były tu zgoła inne niż w Bizancjum: wszak tam u podstaw czci imperatora i Imperium stała ideologia i dogmatyzacja władzy udzielonej z góry, z kolei w Persji głównym motywem modlitwy za władców był pragmatyzm: trzeba modlić się za władców i kraj, w którym żyjemy, „abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne” (1 Tm 2,2).

3. Elementy patriotyczne w liturgicznej euchologii Wschodu

W Liście do Filipian św. Paweł przypomina fakt, który dla każdego chrześcijanina jest oczywistością: „Nasza (...) ojczyzna jest w niebie” (Flp 3,20). Jednakże do niebiańskiej Ojczyzny pielgrzymujemy uczestnicząc w życiu ojczyzn ziemskich. Jest to analogiczne do całego fenomenu liturgii: choć naszym celem jest udział

¹² <https://mospat.ru/en/documents/social-concepts/ii/> (30.09.2018).

¹³ V. POGGI, *Panorama storico delle Chiese cristiane in Asia e in Africa*, Bologna 2005, s. 85–87.

¹⁴ Więcej na temat sytuacji politycznej syroorientalnych chrześcijan zob.: A.S. ATTIYA, *Historia Kościołów wschodnich*, przekł. zbiorowy, Warszawa 1978, s. 207–221, 230–238.

w wiecznej celebracji niebiańskiej, każda liturgia ziemską daje nam jej przedsmak, a świątynia, w której jest celebrowana, jawi się jako przedsionek nieba na ziemi¹⁵. Z kolei w *Liście do Diogeneta* czytamy o chrześcijanach, że

mieszkają każdy we własnej ojczyźnie, lecz niby obcy przybysze. Podejmują wszystkie obowiązki jak obywatele i znoszą wszystkie ciężary jak cudzoziemcy. Każda ziemia obca jest im ojczyzną i każda ojczyzna ziemią obcą (...) czym jest dusza w ciele, tym są w świecie chrześcijanie¹⁶.

I właściwie trzeba stwierdzić, że to powołanie do bycia „duszą świata” stanowi ostateczny klucz do włączania spraw ojczyzny i ziemskiego patriotyzmu do liturgii w Kościołach wschodnich.

Jednakże analizując interesujące nas formularze liturgiczne, nie znajdziemy, wbrew pozorom, ani jednego, który byłby przeznaczony na specjalne celebacje „za ojczyznę”. Wydaje się, że chrześcijanie Wschodu – chociaż przekonani o konieczności modlitwy za władców i za ziemską ojczyznę – nie potrzebowali tworzyć czegoś, co w liturgii nie byłoby obecne już wcześniej. Świadomość bycia obywatelami ojczyzny niebiańskiej wydaje się być na Wschodzie pierwszorzędą. Poszukując specjalnego *troparionu* na liturgię „za ojczyznę”, prawosławne strony internetowe wskazują na poniższy:

Спаси, Господь, людей Твоих и благослови принадлежащих Тебе, помогая православным христианам побеждать врагов и сохраняя силой Креста Твоего святую Церковь Твою („Zbaw, o Panie, lud swój i błogosław swą własność; pomagaj prawosławnym chrześcijanom zwyciężyć wrogów i ochraniaj siłą Twego Krzyża święty Twój Kościół [w niektórych tekstach zamiast „Kościół” jest użyty termin „lud”]¹⁷).

Tymczasem ten *troparion*, chociaż nadaje mu się patriotyczny wymiar, zaczerpnięty jest z *proprium* święta Podwyższenia Krzyża Świętego¹⁸.

¹⁵ Por. M. POTOCZNY, *Consacrare un luogo a Dio. Il rito della dedicazione di una chiesa secondo la tradizione bizantina e latina*, Opole 2015, s. 263.

¹⁶ *List do Diogeneta*, 5, w: *Pierwsi świadkowie. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich* (Ojcowie Żywi 8), tłum. A. Świderkówna, Kraków 1988, s. 364–365.

¹⁷ Zob. *The Basis of the Social Concept of the Russian Orthodox Church*, <https://www.eparhia-saratov.ru/Content/Books/111/17.html> (3.11.2018).

¹⁸ Zob. *The Basis of the Social Concept of the Russian Orthodox Church*, <https://www.eparhia-saratov.ru/Content/Books/111/17.html> (3.11.2018).

Natomiast w przebiegu samej celebracji liturgicznej modlitwa za ojczyznę przeplata się z innymi modlitwami. Pierwszy element, na który warto tu wskazać, to wielka ektenia pokoju, tzw. *irinikà*, śpiewana przez diakona na początku liturgii katechumenów. Już sama jej nazwa, pochodząca od jej pierwszych słów (*Ἐν εἰρήνῃ τοῦ Κυρίου δεηθῶμεν*¹⁹), sugeruje, że dotyczy ona wszystkich płaszczyzn życia, w których człowiek oczekuje pokoju. Rzeczywiście znajdujemy tu cały katalog prośb, które nie ograniczają się jedynie do spraw kościelnych, ale dotyczą rzeczywistości pozaliturgicznej. Wśród wezwań diakońskich znajdują się i takie, które w szczególny sposób odnoszą się do problematyki niniejszego artykułu: ogólnie rzecz ujmując, pierwsza dotyczy rządzących oraz wojska (*Ἐπὲρ τῶν ἀρχόντων ἡμῶν, παντὸς τοῦ παλατίου καὶ τοῦ στρατοπέδου αὐτῶν / Za rządzących nami, za sprawujących władzę i za wojsko*²⁰), zaś druga – lokalnej ojczyzny (*Ἐπὲρ τῆς πόλεως ταύτης, πάσης πόλεως καὶ χώρας καὶ τῶν πίστει οἰκούντων ἐν αὐταῖς, τοῦ Κυρίου δεηθῶμεν*²¹ / Za miasto to, za wszystkie miasta i wioski, i za mieszkających w nich wiernych, do Pana módlmy się). Niektóre liturgikony greckie używane w diasporze dodają tu jeszcze inne wezwanie, które możemy przetłumaczyć w następujący sposób „za nasz naród, prezydenta i wszystkich zaangażowanych w służbę publiczną”²². Ponadto rubryki przewidują tu możliwość dodania innych szczególnych i ważnych dla wspólnoty intencji. Ta możliwość wykorzystywana bywa w trakcie celebracji eucharystycznych sprawowanych w święta narodowe i ważne dla poszczególnych narodów dni (np. w sytuacji zagrożenia, wojny, podczas wyborów, *etc.*)²³. Modlitwa za naród, władzę i wojsko powtarza się również w ektenii zamykającej liturgię katechumenów²⁴. Ponadto w greckim tekście w tej samej litanii znajdujemy modlitwę za „sługi Boga, mieszkające w tym mieście (czy wiosce)”, co ma również wymiar swoistej modlitwy za lokalną ojczyznę²⁵. Wezwanie za rządzących nami i stojących na straży ojczyzny pojawia się po raz kolejny w czasie Wielkiego Wejścia – przy przeniesieniu darów ofiarnych z *prothesis* do ołtarza²⁶.

¹⁹ Zob. *Божественна Літургія з коментарем та змінними частинами*, Варшава 2004, s. 99.

²⁰ *Θεία Λειτουργία Ἰωάννου Χρυσοστόμου*, Roma 1967, s. 46.

²¹ *Tamże*, s. 49.

²² *Tamże*, s. 48.

²³ Zob. <http://www.stjohnwv.org/assets/files/hems-visit.pdf> (4.11.2018).

²⁴ Por. S. Rosso, *La celebrazione della storia della salvezza nel rito bizantino. Misteri sacramentali. Feste e tempi liturgici*, Città del Vaticano 2010, s. 152–153.

²⁵ *Божественна Літургія*, s. 46.

²⁶ *Θεία Λειτουργία*, s. 72.

Kolejna modlitwa będąca wyrazem łączności z ojczyzną ziemską, w której sprawowana jest aktualnie ofiara eucharystyczna, znajduje się w samej anaforze eucharystycznej. W Liturgii św. Jana Chryzostoma czytamy (w wersji greckiej i ukraińskiej):

ὁπὲρ τῶν ἀρχόντων καὶ τοῦ στρατοῦ ἡμῶν. Δὸς αὐτοῖς, Κύριε, εἰρηνικὸν τὸ πολίτευμα, ἵνα καὶ ἡμεῖς ἐν τῇ γαλήνῃ αὐτῶν ἤρεμον καὶ ἡσύχιον βίον διάγωμεν ἐν πάσῃ εὐσεβείᾳ καὶ σεμνότητι²⁷; за Богом бережений народ наш, правління і все військо. Дай їм, Господи, мирне царство, щоб і ми в спокою їх тихе і сумирне життя прожили в усякому благочесті і чистоті²⁸.

Obydwie wersje nieco się różnią doбором słów, jednakże ich wymowa jest w gruncie rzeczy tożsama. W modlitwie kapłan wstawia się bowiem za rządzącymi ojczyznę i wojskiem, prosząc dla nich o rządy pokoju. W wezwaniu po raz kolejny możemy odnaleźć nawiązanie do Pawłowej motywacji takiej właśnie modlitwy: „abyśmy pod ich opieką mogli prowadzić życie spokojne i bezpieczne, pobożne i czyste”²⁹.

Nieco bardziej rozbudowaną prośbę za naród i rządzących nim znajdujemy w Anaforze św. Bazylego Wielkiego. Jak wiadomo istnieje kilka wersji tejże – na potrzeby niniejszego artykułu przywołajmy fragment wersji opublikowanej w *Euchologionie* J. Goara:

Wspomnij, Panie, najpobożniejszego i najwierniejszego imperatora naszego, któremu dałeś królowanie na ziemi. Orężem prawdy, orężem łaski ukoronuj go, ochroń jego głowę w dniu bitwy, umocnij jego ramię, podnieś jego prawicę, umocnij jego królestwo, poddaj mu wszystkie narody pogańskie, które lubują się w wojnach, obdarz go pomocą i niezmiennym pokojem, włóż w jego serce troskę o Twój Kościół i cały Twój lud, abyśmy mogli w pokoju prowadzić spokojne i bezpieczne życie, we wszelkiej pobożności i czystości. Wspomnij, Panie, wszelkie zwierzchności i władze, ich urzędy, i w nich naszych braci i całe wojsko. Dobrych otocz dobrocią, złych uczynj dobrymi w Swej dobroci³⁰.

²⁷ *Божественна Літургія*, s. 50.

²⁸ *Θεία Λειτουργία*, s. 114.

²⁹ *Божественна Літургія*, s. 62.

³⁰ *Tamże*, s. 63.

Używany dziś tekst anafory został w niektórych Kościołach nieco „uwspółcześniony”. W jednym z ukraińskich liturgikonów czytamy:

Pamiętaj, Panie, o chronionym przez Boga narodzie naszym, o rządzących i całym wojsku. Obdarz ich pomocą i niezmiennym pokojem, włóż w ich serca troskę o Kościół Twój i cały lud Twój, abyśmy mogli w pokoju prowadzić spokojne i bezpieczne życie, we wszelkiej pobożności i czystości. Pamiętaj, Panie, o wszelkich zwierzchnościach i władzach, o ich urządach, i w nich naszych braci, i o wszystkich żołnierzach. Dobrych otocz dobrocią, złych uczyn dobrymi w swej łaskawości³¹.

W powyższej modlitwie jaskrawo zarysowana została idea boskiej proveniencji władzy. Ponadto konieczność modlitwy motywowana jest tu pragnieniem życia w dobrobycie i pokoju. Niektórzy komentatorzy widzą w tych wezwaniach słuszną postawę Kościoła wobec świata, ojczyzny i polityki: „nie mieszać się z nimi, ale modlić się za nie”³².

Ostatni akcent liturgicznej modlitwy za ojczyznę i władzę znajdujemy w tzw. modlitwie zaambonnej, w której po raz kolejny kapłan wzywa:

Obdarz pokojem cały wielbiący Cię świat, Twoje Kościoły, Twoich kapłanów, sprawujących władzę, wojsko oraz cały Twój lud³³.

W obrzędach i anaforach typu syroorientalnego idee patriotyzmu nie są obecne w takim stopniu, jak w tekstach bizantyjskich. Jak wspomniano wyżej, modlitwa za imperatorów była tu powodowana pragmatyzmem związanym z chęcią życia w pokoju w niesprzyjających okolicznościach geopolitycznych. Stąd modlitwa ta posiada tu wymiar raczej globalny aniżeli skoncentrowany na konkretnym państwie i władcy. W jednej z trzech anafor używanych przez Asyryjski Kościół Wschodu – anaforze Nestoriusza – kapłan wypowiada takie słowa:

Za stałość królestw, za władze [doczesne] tego świata, prosimy Ciebie, Panie, i modlimy się, abyś umocnił w nich bojaźń Twoją i abyś zakorzenił w nich Twoją prawdę, abyś poddał im wszystkie pogańskie narody. Prosimy Twą Boskość, Panie, abyś

³¹ Tłum. za: H. PAPROCKI, *Wieczera mistyczna. Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, Warszawa 1988, s. 136–137.

³² *Божественна Літургія*, s. 86–87.

³³ Zob. G. CHRYSOSTOMOU, *San Giovanni Crisostomo – maestro di liturgia e pastorale per la Chiesa ortodossa*, <http://www.ortodoxia.it/SAN%20GIOVANNI%20CRISOSTOMO%20MAESTRO%20DI%20LITURGIA%20E%20PASTORALE%20PER%20LA%20CHIESA%20ORTODOSSA.htm> (5.11.2018).

przerwał wojny na całej ziemi i rozproszył narody, które pragną wojny, abyśmy mieli pokój i spokój w umiarkowaniu i bojaźni Bożej³⁴.

4. Wnioski

Liturgia Kościoła, będąc podstawową przestrzenią wyrażania się jego tożsamości, zawiera w sobie wszystkie pozytywne elementy życia prywatnego i społecznego chrześcijan. W tej mozaice znajdujemy również takie fenomeny, jak „ojczyzna” czy „patriotyzm”. Choć historycznie hierarchia Kościołów często sprzymierzała się z władzą świecką, tworząc swoistą unię ołtarza z tronem (dotyczy to zwłaszcza Bizancjum), jednak w liturgii Kościoły te na pierwszym miejscu stawiają globalne ujęcie patriotyzmu: jest on miłością do tej Ojczyzny, do której zmierzamy wszyscy, bez względu na przynależność etniczną czy kulturową.

Bazując jednak na nauczaniu Apostołów, Kościoły wschodnie od samego początku dostrzegały konieczność modlitwy za władzę, nigdy jednak oficjalnie nie włączyły do swojej liturgii elementów, które mogłyby zawęzić liturgię do konkretnych ram jakiegoś narodu.

Oczywiście rzeczywistość i proza życia bywają o wiele szersze niż uregulowania prawne, które częstokroć pozostają życzeniowe. Zdarza się bowiem, że do omawianych liturgii wprowadza się dodatkowe elementy patriotyczne: z całą pewnością w carskiej Rosji śpiewano w liturgii hymn *Боже, Царя храни!*, w ramach kazań w niejednej świątyni pobudzano do walki za czymś bądź przeciw komuś. Do dziś zresztą, podobnie jak na Zachodzie, wielu tego świata co jakiś czas lubią pokazać się w towarzystwie hierarchów lub pobożnie modląc się przed ikoną czy sanktuarium świątyni. Nie zmienia to jednak faktu, że omawiane tu liturgie i Kościoły jako takie nigdy nie wprowadziły do liturgii niczego ponad to, do czego zwywał św. Paweł Apostoł w 1 Tm 2,1-3.

Analizując formularze liturgiczne należy stwierdzić, że ojczyzna i patriotyzm mają swoje miejsce w liturgiach Kościołów wschodnich: modlitwa za naród, rządzących i wojsko wynika z miłości do powierzonego nam przez Boga dziedzictwa ziemskiego, a więc staje się jedną z emanacji patriotyzmu. Jednakże ów patriotyzm nigdy nie stoi ponad liturgią, nie używa jej jako narzędzia, gdyż stanowi ona rzeczywistość o wiele większą, która prowadzi do wiecznej Ojczyzny samego Boga.

³⁴ *Божественна Литургия*, s. 74–75.

*

Literatura

- ATTIYA A.S., *Historia Kościołów wschodnich*, przekład zbiorowy, Warszawa 1978.
- CHRYSOSTOMOU G., *San Giovanni Crisostomo – maestro di liturgia e pastorale per la Chiesa ortodossa*, <http://www.ortodoxia.it/SAN%20GIOVANNI%20CRISOSTOMO%20MAESTRO%20DI%20LITURGIA%20E%20PASTORALE%20PER%20LA%20CHIESA%20ORTODOSSA.htm> (5.11.2018).
- CUNNINGHAM M., *Wiara w świecie bizantyjskim*, tłum. T. Szafrąński, Warszawa 2006.
- CZERSKI J., *Liturgie Kościołów wschodnich*, Opole 2009.
- Encyklopedia PWN* (wersja on-line), <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/ojczyzna.html> (30.10.2018).
- EUZEBIUSZ Z CEZAREI, *Historia Kościelna*, 10,8, tłum. A. Lisiecki, Kraków 1994.
- HARAKAS S., *Kościół prawosławny wobec kwestii moralnych*, w: K. LEŚNIEWSKI, J. LEŚNIEWSKA (red.), *Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, Lublin 1999, s. 266–272.
- MILCAREK P. (oprac.), *Zasada całości*, <http://christianitas.org/news/zasada-calosci/> (30.10.2018).
- Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2010.
- PAPROCKI H., *Wieczera mistyczna. Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, Warszawa 1988.
- Pierwsi świadkowie. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich* (Ojcowie Żywi 8), tłum. A. Świderkówna, Kraków 1988.
- POGGI V., *Panorama storico delle Chiese cristiane in Asia e in Africa*, Bologna 2005.
- POTOCZNY M., *Consacrare un luogo a Dio*, Opole 2015.
- PRZYBYŁ E., *Prawosławie*, Kraków 2006.
- ROSSO S., *La celebrazione della storia della salvezza nel rito bizantino. Misteri sacramentali. Feste e tempi liturgici*, Città del Vaticano 2010.
- The Basis of the Social Concept of the Russian Orthodox Church*, <https://mospat.ru/en/documents/social-concepts/ii/> (11.11.2018).
- The Divine Liturgy. Sunday, January 3, 2016. Texts in Greek and English*, <http://www.stjohnwv.org/assets/files/hems-visit.pdf> (4.11.2018).
- ZERNOV N., *Wschodnie chrześcijaństwo*, tłum. J.S. Łoś, Warszawa 1967.
- Θεία Λειτουργία Ιωάννου Χρυσόστομου*, Roma 1967.
- Божественна Літургія з коментарем та змінними частинами*, Варшава 2004.

*

Abstract: Imperative to pray for the homeland and its rulers in the liturgical eucharology of selected Eastern Churches. The liturgical prayer of the Church should include all the areas of human life. One cannot restrict it only to spiritual dimensions but it should also contain different social factors. The problematics of this paper deals with one of those factors: the prayer for homeland and for those who govern it. The analysis begins with the presentation of terminology and of its devaluation. After that some fragments of the liturgical prayer of two eastern traditions (Byzantine and East Syriac) have been presented. The texts show unambiguously that prayers for homeland, nation, rulers and army are a real imperative based on the apostolic teaching: we have to pray for those realities “that we may live peaceful and quiet lives” (cf. 1 Tim 2,1-3).

Keywords: homeland, patriotism, prayer for rulers, liturgy, Eastern Churches.

Streszczenie: Liturgiczna modlitwa Kościoła powinna obejmować wszystkie przestrzenie życia człowieka wierzącego. Nie można jej ograniczać tylko do spraw duchowych, ale należy w nią włączać również istotne faktory społeczne. Podjęta w artykule problematyka dotyczy jednego z nich: modlitwy za ojczyznę i rządzących nią. Po prezentacji terminologii i jej swoistej dewaluacji, zaprezentowano szereg fragmentów liturgicznej modlitwy dwóch tradycji wschodnich (bizantyjskiej i syroorientalnej), które jednoznacznie wskazują, że zanoszone za ojczyznę, naród, władzę i wojsko modlitwy w intuicji Wschodu nie są jedynie wyrazem pobożności, ale jawią się jako rzeczywisty imperatyw. Bazuje on na apostoelskim wezwaniu do modlitwy za władzę, motywowanym pragnieniem życia cichego i spokojnego z całą pobożnością i godnością (por. 1 Tm 2,1-3).

Słowa kluczowe: ojczyzna, patriotyzm, modlitwa za władzę, liturgia, Kościoły wschodnie.